

GAZETA ZGIERSKA

Prenumerata

| | | |
|-------------|-------|------|
| Rocznie | marek | 12.— |
| Półrocznie | " | 6.— |
| Kwartalnie | " | 3.— |
| Miesięcznie | " | 1.— |

Zgierz, d. 9 Sierpnia 1919 r.

Cena ogłoszeń

za wiersz 60 fen.

Wychodzi w soboty.

Ofiary na Skarb Narodowy przyjmuje Kasa Miejska!!!

Wiadomości miejskie.

Z posiedzenia Delegacji Leśnej. Dnia 4 sierpnia 1919 r. odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem wice-burmistrza p. Szyńskiego.

Podania gajowych o podwyższenie pensji przyjęto do wiadomości. W toku dyskusji nad sprawą powyższą Delegacja Leśna stanowiła wejść z wnioskiem do Magistratu, aby zmniejszyć liczbę morgów ziemi ornej, będących do użytku gajowych na 6 morgów, w zamian za to pensję podwyższyć na 200 marek miesięcznie i dać możliwość gajowym kupienia umundurowania po cenie ulgowej.

W sprawie Maksajmiera wice-burmistrz Tuszyński zapoznał publicznie ze smutnym wypadkiem, jaki miał miejsce dnia 1 sierpnia r. b. na szosie Łódzkiej, podczas którego Maksajmer wraz z dwoma pracownikami tramwajowymi pobili stróża kolejowego do śmierci. Maksajmiera i jego współników osadzono w więzieniu, gdzie oczekują sprawiedliwego sądu.

Po dłuższej dyskusji i dokładnem rozważeniu sprawy postanowiono zatrzymać rodzinę Maksajmiera w osadzie gajowego do czasu sprzątnięcia płonów, najpóźniej zaś do 1 września r. b. z tym warunkiem, że odstąpią natychmiast mieszkanie zastępcy. Chcąc temu przyspieszyć, postanowiono zwrócić do Sekcji Zaprowiantowania z propozycją, aby takowa zakupiła Maksajmerowej żyto na pniu i kartofle.

Uchwałę Rady Miejskiej, aby najbiedniejszym rezerwistom wydać drzewo bezpłatnie na czas zimowy" przyjęto do wiadomości i jednocześnie postanowiono wydać drzewa gałęziowego.

Zarząd Elektrowni tutejszej zwrócił się do Magistratu z prośbą o dostarczenie słupów. Delegacja Leśna postanowiła wydać niezbędną ilość słupów po cenie 200 marek za metr i 4 marki za puszczenie każdej sztuki z warunkiem, że odbierze całą sztukę, t. j. z wierzchołkiem.

Pan nadleśny oznajmia, że w lesie na Okregliku jest doskórki, i pożądanem byłoby, aby miasto odpowiednio to wyzystało. Z dyskusji wynika, że obecni są zatem, aby torfianka ta oddać tutejszym przedsiębiorcom, gdyż przez to osiągnie najlepsze wykorzystanie torfu.

W konkluzji dyskusji przyjęto wniosek: Delegacja Leśna zwraca się do Magistratu z propozycją, aby przydzielić torfowiska w lesie na Okregliku".

Ze względu na ochronę zagajników i brak zwierząt postanowiono polowania narazie nie wydzierżawić i wogóle polowania na terenie miasta Zgierza przez jeden rok zabronić.

Następnie wrocławno członkom projekt budżetu Wydziału Miejskiego z prośbą o rozpatrzenie i wypowiedzenie się na następne posiedzenie tejże Delegacji.

W wolnych wnioskach omawiano na wniosek p. Teskiego sprawę o szeroko opałową. Pan Lewandowski podkreśla, że trzeba się dobrze zastanowić nad głodem opałowym, który dotyka ludności z nadchodzącą zimą. Ponieważ nadzieja" otrzy-

mania węgla jest niezbyt wielka, uważa za stosowne jaknajwięcej zaopatrzyć się w drzewo.

Delegacja Leśna uznając aktualność sprawy opałowej, zwraca się do Magistratu, aby wyrąbał posusz, a z powodu tego, że jest wielu robotników, którzy nie mają odpowiednich narzędzi, prosi o zaopatrzenie takowych w siekiery i piły.

W związku z powyższem postanowiono wejść z wnioskiem do Rady Miejskiej,

"aby podwyższyć robotnikom leśnym płacę za wyrobienie metra drzewa szczapowego na 7 marek".

Sprawa byłych żołnierzy armji rosyjskiej. Ze względu na mającą nastąpić reorganizację Biura byłych żołnierzy armji rosyjskiej zwołano na niedzielę, 3 sierpnia r. b., zebranie byłych wojskowych, na które przybyło 150 osób. Na przewodniczącego poproszono p. Romualda Gąsiorowskiego. Przybyłym zakomunikowano, że Biuro ma być przeniesione do innego lokalu, a mianowicie do gmachu Magistratu i że liczba urzędników ma być zredukowana z dwóch na jednego. W głosowaniu powołano większością głosów p. Czerwińskiego Bronisława.

Następnie przystąpiono do wyboru Komitetu pomocy dla rezerwistów i rezerwistek, których mężowie dotychczas nie powrócili. Na przewodniczącego tegoż Komitetu powołano p. Pawlika Piotra, na skarbnika obecnego na zebraniu Komisarza Policji p. Ryszkowskiego, na sekretarza -p. Woźniaka Józefa, na zastępców pp. Rosiaka Wojciecha i Skonieczkę Józefę.

Rezerwistki wyraziły życzenie, aby Komitet poinformował się co do wznowienia wypłaty zapomóg.

W końcu invalidzi, którzy byli uznani przez Komisję rosyjską jako poszkodowani na wojnie, a Komisją Łódzka nie przyznała im renty, prosili również Komitet, aby wystarał się o odszkodowanie dla nich.

Na powyższem zebraniu zamknięto.

Zabawa. Straż Ochotnicza nadesłała następujące zawiadomienie z prośbą o zamieszczenie:

"Straż Ogniowa Ochotnicza w Zgierzu zawiadamia obywateli m. Zgierza, że jutro, t. j. w niedzielę, dnia 10 b. m. odbędzie się Wielka Zabawa Leśna połączona z fantową loterią i różnymi atrakcjami. Początek zabawy o godzinie 2-jej po południu. W razie niepogody zabawa zostaje odłożona do następnej niedzieli, t. j. 17 b. m."

Ze względu na placówkę, jaką zajmuje Zgierska Straż Ogniowa Ochotnicza, sądzimy, że o ile możliwe, każdy z mieszkańców m. Zgierza popieszy na tą zabawę.

Zebranie. W poniedziałek, dnia 4 b. m. odbyło się Ogólne Zebranie majstrów Zgierskiego Cechu Sukienniczego. Przybyło 45 osób. Obecny był p. burmistrz Margoński. Posiedzenie zajął starszy Cechu p. Roman Kunkel. Na przewodniczącego poproszono p. Ottona Ernsta, który powołał na asesorów pp. Oswalda Hoffmana i Bernekera Emila, na sekretarza Juljusza Tornego. Sprawozdanie za rok ubiegły, odczytane przez p. Artura Zerndta, przyjęto jednogłośnie. Sprawozdanie z wypieku

chleba odczytał starszy Cechu p. Kunkel, które również przyjęto. Zatwierdzony budżet na rok 1919/20 przewiduje wydatki w sumie Mk. 3200.—

Następnie przystąpiono do wyborów: na sekretarza Cechu powołano p. Gustawa Berndta, na członka do Zarządu p. Emila Bernekera.

Ziemia kolejowa. Osobom zainteresowanym podaje się do wiadomości, że pretensje swoje wynikające z odebraniem ziemi kolejowej, wydzierżawionej przez okupantów mogą zgłosić u Komisarza ziemskiego p. Rybickiego w Łodzi, ul. Rzgowska 7.

Z Cechu Rzeźniczego. Na zebranie Majstrów Rzeźniczych dnia 31 lipca r. b. wybrano nowy zarząd. Wynik jest następujący: starszy majster Józef Szymański, podstarszy Teodor Andrzejewski, stolowym Józef Żelazowski i Ignacy Szymański, asesorem Stanisław Musierowicz, sekretarzem F. Dąbrowski. Na tymże zebraniu postanowiono sumę Rbl. 13, bonami 6.40, Mk. 64.50, złożone na uroczystości obchodu 100-letniej rocznicy istnienia Cechu dnia 31 czerwca 1917 r. przez zaproszonych gości, wypłacić na rzecz szkoły wieczornej rzemieślniczej w Zgierzu.

W sprawie zasiłków dla rodzin wojskowych polskich. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, co następuje:

Do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nadesłane są wciąż podania od rodzin wojskowych polskich w sprawie zasiłków dla tychże. Również i PP. Komisarze często zwracają się do Ministerstwa o informacje bądź też o interwencję u właściwych władz w tej sprawie, zwłaszcza zaś o przyspieszenie otwarcia kredytu na wypłatę zasiłków.

Wobec tego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśnia, że: 1. Przyznawanie zasiłków rodzinom powołanych do wojska polskiego, również wydanie poleceń do kas powiatowych w przedmiocie wypłat tychże, zależy wyłącznie od władz wojskowych, a mianowicie od Sekcji Zaopatrzenia służących w wojsku polskim i ich rodzin — Departament Gosprdarczy Ministerstwa Spraw Wojskowych Warszawa, Srebrna № 12.

2. Kasy powiatowe uskuteczniają wypłaty zasiłków na podstawie asygnat przesłanych do kas bezpośrednio z Sekcji Zaopatrzenia wraz z kartami wypłat, które się przy pierwszej wypłacie wydaje stronom, i kwitariuszami, a to bezzwłocznie po załatwieniu formalności, obowiązujących zgłaszające prawa swej rodziny do zasiłku wojskowe i ukończeniu urzędowych dochodzeń. Kasy również mają polecone, jak najrychlejsze podejmowanie wypłat.

3. Opóźnienia w przyznawaniu i wypłacie zasiłków, jakie często zachodzą, są zazwyczaj spowodowane opieszałością wojskowego w zgłaszaniu praw jego rodziny do pobierania zasiłku, co winien on uskutecznić w oddziale lub zakładzie wojskowym, w którym pełni służbę. **Bez takiego zgłoszenia nie otrzymuje biega sprawa bez względu na reklamacje stron.**

4. Strony interesowane, o ile czują się pokrzywdzonymi w sprawach zasiłkowych, mogą wnieść przedstawienie bezpośrednio do Sekcji Zaopatrzenia, dokąd mogą je też skierowywać przez oficera ewidencyjnego, u którego, jak również w kasach powiatowych, mogą otrzymać wszelkie potrzebne informacje, dotyczące zasiłków.

Ofiara. W ubiegłym tygodniu rozegrana została loteria, urządzona przez p. Binder, a której wygraną stanowią indor. Wygrał fant № 8. Loterja przyniosła czystego dochodu marek 200.—, którą to sumę p. Binder ofiarowała Towarzystwu Opieki nad Żołnierzem Polskim. Zarząd wymienionej instytucji na tem miejscu składa ofiarodawczyni za dar powyższy serdeczne dzięki.

Ofiary na Skarb Narodowy. Do Kasy Miejskiej wpłynęły następujące ofiary na Skarb Narodowy: od Zelmanowicza Szulema Mk. 25.—, Sztanuego Romana Mk. 50.—.

Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej d. 29-go Lipca r. b.,

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 5 min. 30.

Obecni na posiedzeniu 22 radnych.

Nieobecni: usprawiedliwiony Sirkis Lejzer, nieusprawiedliwiony Kamiński Ignacy.

Obecni z ramienia Magistratu: wice-burmistrz Tuszyński i ławnik Goszczyński.

Przewodniczy w zastępstwie burmistrza wice-burmistrz Tuszyński.

Sekretarz odczytuje protokół poprzedniego posiedzenia, który obecni przyjmują.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego wice-burmistrz Tuszyński stawia wniosek nagły w sprawie wydawania obiadów po cenie 25 fenigów i śniadań po 5 fenigów wszystkim dzieciom do 14 lat, przyrządzonych z żywności amerykańskiej. Mówca najmiej, że Miejskowa Rada Opiekuńcza otrzymała żywność dla dzieci, lecz z przyczyn niewiadomych lub też z karygodnego niedbalstwa nie przystąpiła dotychczas do zrealizowania tej woli akcji.

Radna Grodzicka ostro krytykuje postępowanie Miejskiej Rady Opiekuńczej w tej sprawie i zaznacza, że nikt w zarządzie miejskim nic nie wiedział o powyższym fakcie, dopiero decyzyjnie Wydziału Dobroczynnego, podczas ostatniej bytyni w Warszawie, dowiedział się przypadkowo, że Rada Miejska Opiekuńcza otrzymuje żywność amerykańską dla dzieci. Gmina żydowska wydaje już od kilku dni dzieciom żydowskim obiady gmina ewangelicka przeprowadza już rejestrację, a Miejska Rada Opiekuńcza w stosunku do dzieci katolickich nic nie wie i nie wiadomo, w jaki sposób Miejskowa Rada Opiekuńcza analizuje otrzymaną żywność. Radna Grodzicka podkreśla, że rzeczą smutną jest sprawa ratowania dzieci naszych, naszej przyszłości, tak została zlekceważona.

Radny Cezak stwierdza, że, jak wynika z przemówienia radni Grodzickiej, w zachowaniu się Miejskowej Rady Opiekuńczej jest jakieś niewyraźne postępowanie. Wychodząc jednak z założenia, że sprawa ta jest ważna i nie cierpi zwłoki, lecz powinna być natychmiast odpowiednio załatwiona, stawia wniosek, aby w sprawie na dzisiejsze posiedzenie zaprosić przedstawicieli Miejskiej Rady Opiekuńczej, celem wyjaśnienia sprawy.

Wniosek ten został przyjęty. Radny Morgenstern oświadcza, że gmina żydowska już od 12 lipca r. b. otrzymała od Głównej Rady Opiekuńczej żywność, a między innymi kakao i mleko, i dziwi się, że Delegacja Dobroczynna nie wiedziała o tem, bowiem wszystkie zety Łódzkie pisały w tej sprawie.

Radna Grodzicka odpowiada, że nie miała na myśli Delegacji Dobroczynną, ale wogóle zarząd miejski, i że wszak to, co przez przeznaczone jest dla Zgierza, powinno się dostać Magistratu, gdyż wtedy tylko będzie można strzedz nad legalnym wykonaniem.

Wice-burmistrz oznajmia, że żywność przeznaczona jest dla dzieci do 14 lat całej Polski bez wyjątku i zadaniem Miejskiej Rady Opiekuńczej było jak najwięcej zarejestrować dzieci, bowiem żywność wydaje się w stosunku do ilości zarejestrowanych dzieci.

Pan Morgenstern dodaje, że za 25 fenigów można wykonać smaczny i pożywny obiad.

Dalszą dyskusję odroczone do przybycia przedstawicieli Miejskiej Rady Opiekuńczej. Pierwszy zjawiał się ks. proboszcz Stefański, a następnie p. Aleksander Lorentz.

Pan Swiercz zwracając się do ks. proboszcza Stefańskiego oświadcza, że dzieci interpelują Magistrat o wydanie śniadań i obiadów z żywności amerykańskiej; ponieważ jednak Magistrat w tej sprawie nie posiada potrzebnych danych, prosi o wyjaśnienie.

Ks. proboszcz Stefański zabiera głos i udziela wyjaśnień. Ameryka ofiarowała produkty, które przeznaczone są dla wszystkich dzieci bez różnicy, nawet rodzicom zamożnym lat 14 rząd polski dodał do tego pewną sumę i zwrócił się do Miejskowych Rad Opiekuńczych z prośbą o utworzenie Komitetu Opieki nad dziećmi w każdym mieście lub gminie. Komitet ten miałby się zająć wydaniem dzieciom obiadów, przyrządzonych z tychże produktów za zapłatą 25 fenigów. Miejskowa Rada Opiekuńcza, do której również się zwracano, otworzyła Sekcję Opieki nad dziećmi.

Sekcja ta rozporządza bardzo małym funduszem na wyżywienie tych obiadów, bowiem wyznaczone jej tylko 2000 marek miesięcznie na ten cel. Ponieważ Miejskowa Rada Opiekuńcza nie ma funduszu na tyle tysięcy dzieci miejskich, które chcą by korzystać z żywności amerykańskiej, starczy jej bowiem tylko na pokrycie wydatków przy wydawaniu obiadów dzieciom, ochronom, domowi sierot i przytułków dla starców, a przy dawaniu na wzór gminy żydowskiej kosztów wynosiłyby najwięcej 5000 marek, prosi Sz. Radę Miejską, aby zajęła się tą sprawą. Urządziła kuchnię miejską dla dzieci potrzebujących żywności. Jedyny muszą być spożywane na miejscu, a pod żadnym pozorem nie mogą być wydane na miasto w naturze. Gdyby Rada Miejska chciała się zająć dziećmi poza ochronami, powinna być przeprowadzona przede wszystkim rejestracja dzieci. Spis dzieci kwalifikowanych na obiady, poświadczają Miejskowa Rada Opiekuńcza, poczem dopiero można otrzymać od Głównej Rady

żywność. Zaznacza jednak, że dużo dzieci nie będzie ko-
 stało z tego jedzenia, gdy się dowiedzą, że trzeba płacić.
 Radna Grodzicka zwracając się do ks. proboszcza Stefań-
 ska zaznacza, że ks. proboszcz myli się, o ile przypuszcza, że
 niechętnie korzystać będą z tych obiadów. Trzeba wiedzieć
 kosztuje utrzymanie rodziny robotnika, to zobaczy się, że nikt nie
 w stanie dać za 25 fenigów swojemu dziecku obiadu. A te-
 dy jest możliwość, że robotnik mógłby taniej polepszyć wy-
 żnienie swoich dzieci, Miejskowa Rada Opiekuńcza z przyczyn
 niezrozumiałych sprawę tę zaniedbała i lekceważy. Dzie-
 botnika będą szyć nie pojedynczo, lecz gromadami. Ze Ra-
 dzie Opiekuńcza dopiero teraz sprawę tę publicznie porusza, pani
 Grodzicka mniema, że została zapewne popchnięta przez opinię
 radną, bowiem sprawa ta dostała się dopiero ostatnio do
 komisji mieszkańców naszego miasta.
 Pan Loretz wyjaśnia, że do każdego obiadu trzeba dodać
 1/2 funt. chleba, jak to Miejskowa Rada Opiekuńcza prak-
 tykuje, chcąc, ażeby takowy był posilny.
 Radny Cezak powątpiewa, bowiem radny Morgenstern, któ-
 ry proponuje się kuchnią żydowską, przed chwilą orzekł, że za 25
 fenigów można wydać bardzo smaczny i pożywny obiad.
 W toku dyskusji postanowiono przekazać sprawę tę Magist-
 ratowi, aby w porozumieniu się z Miejskową Radą Opiekuńczą
 się urządzeniem kuchni dla dzieci.
 Radny Cezak proponuje, aby Magistrat już od jutra rozpo-
 rejestracji dzieci katolickich i marjawičkih i ogłosił w „Ga-
 zecie Zgierskiej”, aby chętne osoby zgłosiły się celem zaofiaro-
 wania swojej pracy przy zorganizowaniu rozdawnictwa.
 Wniosek ten przyjęto.
 Jednocześnie zaakceptowano wszelkie wydatki administra-
 cyjne, jakie wypłyną z powodu rozdawnictwa dzieciom obiadów
 w Łazach i Orkowej.
 W sprawie podwyższenia pensji zamiataczom zabiera głos
 radny Morgenstern, zapytuje, czy nie można wydzierżawić zamiatanie
 rynku. P. Cezak proponuje, aby Magistrat ogłosił licytację na
 wydzierżawienie rynku; do czasu zaś wydzierżawienia, aby
 przyznać zamiataczom pensję o 50% z tym warunkiem, aby
 oni oczyszczali rynki z trawy, o ile mają czas wolny.
 Wniosek w sprawie wyłonienia Komisji do sprawdzenia ksiąg
 kadrowych Rady Miejskiej przyjęła. Do Komisji powołano:
 radnego Sitka, p. Swiercza i p. Grünberga.
Urządzenie 3 nowych kompletów.
 Rada Miejska akceptuje, jakoteż kupno ławek od gminy
 w Łazach.
 Sprawa dodatkowego uchwalenia Mk. 7000.— na umundu-
 rowanie funkcjonariuszów policji i kredytu na utrzymanie warszaw-
 szewskiego w policji.
 Radna Grodzicka w imieniu frakcji jest przeciwną uchwa-
 le, gdyż kredytu, gdyż Policja nie podlega samorządowi miej-
 skiemu, lecz władzom państwowym, wobec czego wszelkie koszta
 ma ponieść Państwo. Dalej zaznacza, że w żadnym państwie
 nie daje się tak ogromnych sum na utrzymanie policji, jak
 w Zgierzu. Rząd wydaje 2/3 na utrzymanie policji, a 1/3 tylko
 na wyżywienie.
 Radny Pawlikowski oznajmia, że Policja powinna być zmniej-
 szona na tysiąc mieszkańców powinien być jeden poli-
 cjanin, że tutejsza policja powinna się składać z 24 policjan-
 inów z 50. Mówca uważa, że obecna liczba funkcjonariuszy
 jest zbyt wielka.
 W głosowaniu wniosek Magistratu 12 głosami przeciw 8
 odrzucony.
 W sprawie wyłączenia kosztów administracji z kalkulacji
 Rady Miejskiej przyjęła wniosek Delegacji Dobroczynnej
 w wyłączyć koszta administracji z kalkulacji obiadów, za-
 gajając sobie prawo poddanie rewizji tej uchwały, w razie
 gdyby artykuły żywnościowe staniały.
 Wniosek Komisarza Rządowego w sprawie rezerwistek
 Rady Miejskiej przyjęła do wiadomości. Radny Swiercz stawia
 wniosek, aby najbiedniejszym rezerwistkom wydać drzewo bez-
 na opał na czas zimowy. Pan Cezak wnosi poprawkę,
 aby dzielić rezerwistki na 3 kategorie: 1) rezerwistki z dziećmi
 — matki, 2) rezerwistki bezdzietne.
 Rada Miejska obydwa wnioski jednogłośnie przyjęła, prze-
 kazywając takowe Komisjom Dobroczynnej i Leśnej.
 Radna z rezerwistek zaznacza, że rezerwistki nie otrzymały
 drzewa, zapomogli. Sprawę tę przekazano do rozpatrzenia
 Komisji.
 Postanowienie Delegacji Dobroczynnej co do poborów per-
 cukierni żydowskiej Rada Miejska akceptuje.

Sprawę podwyższenia poborów członków Magistratu po
 dłuższej dyskusji odrzucono 12 głosami przeciw 9.

Dodatkowy protokół Komisji rewizyjnej szpitala Rada Miejska
 przyjęła do wiadomości.

W sprawie listu p. Bronisławy Jankowskiej, Rada postano-
 wiła przesłać kopję protokołu, aby wykazać, że zarzutów wska-
 zanych w liście, nie było.

Rada Miejska postanowiła po dłuższej dyskusji sprawę na-
 dużyć w szpitalu skierować na drogę sądową (za głosowało 12
 przeciw 9).

Rada Miejska na wniosek wice-burmistrza Tuszyńskiego
 uchwaliła, aby Magistrat zwrócił się do Dyrekcji Kolei Dojazd-
 owej, aby ta uruchomiła 2 pociągi: jeden poranny i jeden wiecz-
 rowy pomiędzy Łodzią i Zgierzem.

Na zapytanie radnego Pomorskiego w sprawie cukru daje
 wyjaśnienie ławnik Goszczyński, że cukier nadejdzie z opóźnie-
 niem, gdyż z powodu zawilgotnienia cukru w workach w cukro-
 wni, wstrzymano wysyłkę.

Następnie w sprawie węgla wyjaśnia ławnik Goszczyński,
 że dotąd nadeszło 5 wagonów węgla i węgiel będzie wydawany
 po rozdaniu kartek na takowy.

Radny Cezak jest przeciwnym, aby kartki węglowe były
 wydawane tylko w Sekcji Zaprowiantowania.

Radny Paul zapytuje, czy wiadomo jest Magistratowi, że
 wydzierżawioną przez okupantów ziemię kolejową koleją odebrała
 dzierżawcom i nie pozwala tymże zebrać plonu.

Radny Pomorski interpeluje Magistrat w sprawie niehigie-
 nicznych warunków w szpitalu. Rada Miejska poleca Magistra-
 towi sprawę tę zbadać i poczynić odpowiednie kroki.

Radny Cezak zwraca uwagę Magistratowi, że podobno szpi-
 tal fabryczny ma być sprzedany, wobec czego możeby miasto
 takowy kupić.

Radny Teska proponuje, aby Magistrat poczynił starania
 celem oczyszczenia rzeki w mieście.

Ogłoszenia urzędowe.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Zgierza podaje niniejszym do wiadomości, że
 do godziny 10 rano targi przeznaczone są wyłącznie tylko dla
 zaspokojenia potrzeb domowych. Dopiero po godz. 10 rano jest
 dozwolony dostęp handlarzom i przekupnikom.

Handlarzom nie wolno zatrzymywać na drogach, lub ulicach
 przybywających do miasta wozy, celem zakupu towarów targowych.
 Przekroczenia surowo karane będą.
 Zgierz, dnia 8 sierpnia 1919 r.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Zgierza oddaje w dzierżawę ogród na posesji
 p. Kernbauma przy ul. Gen. Dąbrowskiego (Szpital).

Osoby zainteresowane proszone są o składanie ofert w Wy-
 dziale Dobroczynnym w Magistracie do 15 sierpnia r. b.
 Zgierz, dnia 7 sierpnia 1919 r.

Magistrat.

Ogłoszenie.

Na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Apropowicji i U-
 rzędu Walki z Lichwą i Spekulacją z dnia 6 lutego 1919 roku
 Magistrat m. Zgierza nakazuje wszystkim właścicielom domów,
 ewentualnie ich administratorom:

1) wywiesić w bramach na widocznym miejscu wykaz wszyst-
 kich znajdujących się w domu lokali wolnych i zamieszkałych z
 wyszczególnieniem ilości pokoi, piętra i numeru mieszkania, że
 wskazaniem cen pobieranych za nie,

2) wywiesić w bramach domów, również na widocznym miejs-
 cu, wykaz właścicieli mieszkań, odnajmujących od siebie oddziel-
 ne pokoje, ze wskazaniem cen pobieranych za takowe.

Spisy te winny być wywieszone najpóźniej do 15 b. m.

Winni niezastosowania się do niniejszego rozporządzenia
 na zasadzie dekretu z dnia 11 stycznia r. b. będą karani w dro-
 dze administracyjnej aresztem do trzech miesięcy lub grzywną w
 wysokości do 50,000 marek.

Zgierz, dnia 8 sierpnia 1919 roku.

Magistrat.

Obwieszczenie.

Potwierdzam dawniejsze rozporządzenie z dnia 29 stycznia 1919 r., że restauracje, cukiernie, kawiarnie, młeczarnie i t. p. mogą być otwarte tylko do godziny 10-ej wiecz., zakłady kinematograficzne do 11-ej wiecz.

Winni przekroczenia powyższych przepisów ulegną karze w drodze administracyjnej.

Naczelnik Policji Obwodu Zgierskiego
S. Ryszkowski.

Zgierz, dnia 7 sierpnia 1919 roku.

Obwieszczenie.

Ponieważ ludność tutejsza i wiejska niszczy nierozsądnie wszelkie znaki t. j. kołki, tyczki i flagi ustawione na szlaku Zgierz—Ozorków nowobudującej się drogi żelaznej Łódź—Kutno, przeto podaje do ogólnej wiadomości, że za wszelkie niszczenie wymienionych znaków wystawionych przez p. p. techników, winni będą pociągani do surowej odpowiedzialności.

Naczelnik Policji Obwodu Zgierskiego
S. Ryszkowski.

Zgierz, dnia 6 sierpnia 1919 roku.

Rozporządzenie

Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny.

Na podstawie art. 1, punktów e i f art. 2 Ustawy z d. 25 lipca 1919 r. w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwu i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny, oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 sierpnia 1919 roku, zarządzam niniejszem, na okres 3-ch miesięcy, od dnia 2-go sierpnia 1919 r. do dnia 2 listopada 1919 r. w następujących miejscowościach: 1) w m. Warszawie i pow. Warszawskim, 2) pow. Łódzkim z m. Łodzią, 3) Błońskim, 4) Opatowskim, 5) Pułuskim, 6) Płońskim, 7) Sochaczewskim, oraz w powiatach pogranicznych, 8) Będzińskim, 9) Częstochowskim, 10) Wieluńskim, 11) Niezawąskim, 12) Lipnowskim, 13) Rypińskim, 14) Mławskim, 15) Przasnyskim, 16) Ostrołęckim, 17) Koleńskim i 18) Szczuczynskim, co następuje:

1. Urządzenie zebrań pod gołem niebem, manifestacji ulicznych i pochodów uzależnia się od uprzedniego zezwolenia władz administracyjnych wobec czego wszelkie zgromadzenia pod gołem niebem i wszelkie pochody uliczne i manifestacje, urządzane bez zezwolenia władzy odnośnej, będą rozpraszane przy pomocy siły zbrojnej.

Kino-teatr „LUNA” Kino-teatr

Tylko jeszcze dziś i jutro!

Najwspanialsze arcydzieło kinematograficzne p. t.

On najpiękniejszy

Wspaniały romans w 4-ch dużych częściach
z ulubieńcem publiczności **Gunnar Tolnaes'em** w roli głównej.

Nad program: **Romeo i Julja** bardzo wesoła komedia w 2 części.
Początek przedstawień punktualnie o godzinie 8 wieczorem.

OGŁOSZENIE.

Zarząd Gminy Żydowskiej wzywa wszystkich współwyznawców o zapłacenie do gminy etatu bóżnicznego za rok 1919 w ciągu 1 tygodnia. Po upływie tego terminu lista wręczona będzie do Wydziału sekwestracyjnego do ściągania etatu drogą egzekucyjną z dodatkiem kosztów sekwestracji.

Maliny leśne kupuje skład apteczny **J. Auerbacha**, ul. Długa № 4.

Do sprzedania dom frontowy, oficyna i ogród owocowy duży ul. Gołębia 5. Wiadomość na miejscu.

Magistrat, Zgierz.

2. Wszelkie zebrań w zamkniętych pomieszczeniach są wolone z warunkiem zawiadomienia właściwej władzy policyjnej na 48 godzin przed zebraniem o celu, miejscu, dniu i godzinie zebrań, na które władza policyjna ma prawo wysłania przedstawicieli celem kontroli przebiegu zebrań.

Stowarzyszenia zarejestrowane w składzie swoich członków wolne od obowiązków zgłaszania zebrań w zamkniętych lokalach. Od ograniczeń powyższych wyłączna jest działalność posługiwanych.

3. Restauracje, kawiarnie i t. p. zakłady mogą być otwarte najdłużej do godziny 12 w nocy.

Przedstawienia w teatrach i kinematografach muszą być zakończone najpóźniej o godzinie 11 wieczorem.

Winni przekroczenia przepisów powyższych ulegają karze administracyjnej karze aresztu na czas do 3 miesięcy grzywny do 3,000 mk., względnie 4,500 koron.

Minister Spraw Wewnętrznych
(-) **S. Wojciechowski.**

Warszawa, dnia 2 sierpnia 1919 roku.

Z oryginałem zgodne.

Naczelnik Policji Obwodu Zgierskiego
S. Ryszkowski.

Zgierz, dnia 4 sierpnia 1919 roku.

Szkoła Doksztalająca

dla młodzieży, pracującej w rzemiośle, handlu i przemyśle

Zapisy kandydatów i informacje w środy i piątki od godziny 10 do 12 w kancelarii Państwowej Szkoły Handlowej, Łęczycka, przy ul. Rzędzewskiej. Wszyscy pp. właściciele zakładów przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych obowiązani są zapisać swoich uczniów.

Państwowa Szkoła Handlowa

Egzaminy wstępne odbędą się w końcu sierpnia.

Zapisy kandydatów od lat 12 przyjmuje i informacje w kancelarii Szkoły w środy i piątki od godz. 10 — 12-ej wiecz. przy ul. Rzędzewskiej.

Związek Przemysłu Drzewnego, ul. Długa 53, przy ul. Rzędzewskiej, wykonuje wszelkie roboty budowlane, ciesielskie i stolarskie.

Ogłoszenie.

Towarzystwo Akcyjne Elektrowni Zgierskiej przesyła swoim abonentom, że należność za rachunek winna być zapłaconą do dnia 18-go każdego miesiąca wpłaconą do kasy Elektrowni. W przeciwnym razie dostawa energii elektrycznej bezwarunkowo zostanie wstrzymana. Od sum zaległych liczone będą odsetki w wysokości 6%.

Z dniem 18-go sierpnia r. b. warunek ten Elektrowni Zgierskiej wprowadzony zostanie w czyn, na co niniejszym przesyłamy sobie abonentom zwrócić ich uwagę.

Zgubiono paszport wydany na imię Berkholz Antoni, kawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Olszewski Józef zgubił 4 kartki mączne. Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Rywka Kaliska zgubiła 5 kart żywnościowych z m. Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Zgubiono paszport wydany na imię Doneta Antoni, Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Zgubiono paszport wydany na imię Kociak Antoni, Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Zgubiono paszport wydany na imię Gotszalk Antoni, Łaskawy znalazca raczy oddać do Magistratu.

Druk M. Nowicki i S-ka